

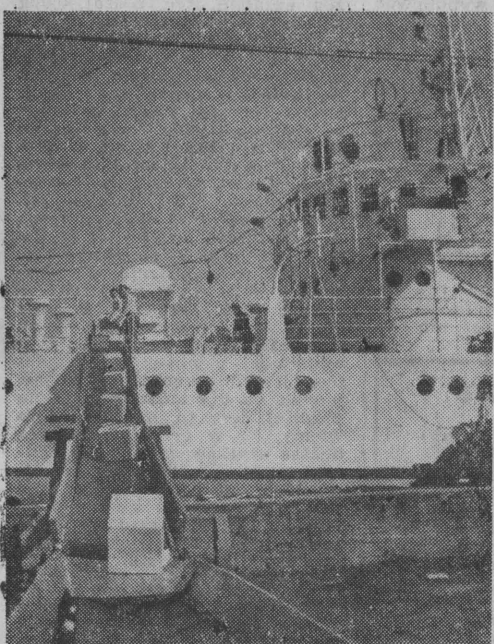
Na Złocie

WARSZAWA (PAP) — Poniedziałek był dla uczestników Złoty Młodzieży Polskiej dniem b. interesującym. Miasteczka zlotowe odwiedziło wielu wybitnych działaczy politycznych i gospodarczych.

W Falentach pod Warszawą, w obozie ZMS Ziemi Krakowskiej przebywał prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Fotokomórka liczy ryby

Statki-przetwórnice przywożą z jednego rejsu 500-900 ton przetworów rybnych w postaci filetołów, tranu, mączki. Cała teraz rzecz w tym, aby statki możliwie mało czasu traciły na wy-



ładunek, gdyż każdy dzień postoiu oznacza przynajmniej 30-50 ton mniej złowionej ryby. Dlatego na pewno na uwagę zasługuje pomysł PPDUR „Gryf” w Szczecinie, który do wyładunku kartonów z rybą ze statku „Barwana” użył budowlanego transportera z załadowaną na nim komórką fotoelektryczną do liczenia paczek. Rozładunek został w ten sposób 2-3-krotnie przyspieszony. Sposób ten jest więc wart upowszechnienia.

NA ZDJĘCIU: przy pomocy transportera paczkowana i zamrożona ryba wędruje wprost do magazynów.

CAF — fot. Weczer

Flota rakietowo-nuklearna NATO

stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju

Nota rządu ZSRR do państw NATO

MOSKWA (PAP) — Jak podała agencja TASS w późnych godzinach wieczornych w dniu 12 lipca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało ambasadzie amerykańskiej w Moskwie notę rządu radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, wyrażającą stanowisko rządu ZSRR wobec przygotowań do utworzenia tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO.

Jak wiadomo z doniesień prasowych — stwierdza m. in. nota — a także z wypowiedzi oficjalnych przedstawicieli NRF oraz niektórych innych państw

Z okazji Dnia

Spółdzielczość

Spotkanie władz wojewódzkich z przedstawicielami spółdzielczości

Z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Współpracy Spółdzielczości, wczoraj, dnia 13 bm. odbyło się spotkanie kierownictwa przedsiębiorstw spółdzielczych z przedstawicielami władz wojewódzkich. W spotkaniu uczestniczyli I sekretarz Ko-

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

DZIS — zachmurzenie niewielkie, temperatura maksymalna 23 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane, skłonności do burz. Nadal ciepło.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 65.723

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 166 (4026) Wtorek, 14. VII. 1964 r. Cena 50 gr

N. Chruszczow, A. Nowotny i W. Ulbricht przybędą na uroczystości XX-lecia PRL

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu PRL, przybędą do Warszawy na uroczystości obchodu XX-lecia Polski Ludowej: I sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR NIKITA CHRUSZCZOW z małżonką, I sekretarz KC KPCz, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej ANTONIN NOVOTNY z małżonką oraz I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD WALTER ULBRICHT z małżonką.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

● Na porządku obrad realizacja Programu KPZR w dziedzinie podniesienia dobrobytu ludności

● Referat premiera Nikity Siergiejewicza Chruszczowa

MOSKWA (PAP) — Na Kremlu rozpoczęła się w poniedziałek przed południem IV sesja Rady Najwyższej ZSRR szóstej kadencji. Na oddzielnych posiedzeniach Rada Związku i Rada Narodowości uchwaliły następujący porządek dzienny:

1. Kroki w kierunku realizacji Programu KPZR w dziedzinie podniesienia dobrobytu ludności;
2. Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Rada Związku Rady Najwyższej ZSRR wybrała prezesa Akademii Nauk Szafika CZOKINA, zastępcą przewodniczącego Rady Związku na miejsce zmarłego Kanysza Satpajewa.

Sekretarz KC KPZR, Boris Ponomarew, wybrany został na posiedzeniu Rady Narodowości przewodniczącym komisji spraw zagranicznych tej izby na miejsce Otto Kusinena, który zmarł w roku bieżącym.

Następnie na wspólnym posiedzeniu obu izb deputowani Rady Najwyższej ZSRR uczcili minutą milczenia pamięć Maurice Thoreza.

Z kolei referat na temat pierwszego punktu porządku dziennego wygłosił premier N. S. Chruszczow.

Po zakończeniu referatu, którego wygłoszenie zajęło trzy godziny, podano, że dyskusja nad referatem rozpocznie się we wtorek na osobnych posiedzeniach obu izb parlamentu radzieckiego.

(Skrót referatu N. S. Chruszczowa — na str. 2)

Polska niedziela w Pradze

PRAGA (PAP) — Druga niedziela lipca br. była w Pradze tzw. polską niedzielą. Tradycyjnym zwyczajem zorganizowane zostały z tej okazji liczne imprezy na terenie parku im. Fuczika — miejscu świątecznych spotkań mieszkańców stolicy CSRS.

Związkowcy ZSRR na wypoczynku w Polsce



W ramach bezdewizowej wymiany prowadzonej przez CRZZ ze związkami zawodowymi innych krajów — przebywa obecnie na wypoczynku w Wiśle 60-osobowa grupa związkowców radzieckich.

NA ZDJĘCIU: w drodze na Kubalonkę.

CAF — fot. Kondracki

Pogrzeb Maurice Thoreza odbędzie się 16 lipca

PARYŻ (PAP) — Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej opublikował oświadczenie, w którym wyraża ból w związku ze śmiercią przewodniczącego FPK, Maurice Thoreza.

Śmierć Maurice Thoreza, bojownika, robotnika i komunisty, który całe swe życie poświęcił służbie klasie robotniczej i narodowi, republiki i socjalizmowi wywołała ból całego naszego narodu — głosi oświadczenie. Strata ta zadała ciężki cios międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu i robotniczemu.

Maurice Thorez — płomienny patriota zawsze walczył o prawo narodów do niepodległości, przeciwko kolonializmowi, przeciwko wszelkiej ograniczoności nacjonalistycznej i szowinistycznej, o proletariacki międzynarodowy socjalizm — stwierdza KC FPK. Jako nieustanny propagator idei komunizmu, wybitny teoretyk, nieugięty bojownik jednolici międzynarodowego ruchu komunistycznego, Maurice Thorez zawsze walczył o czystość nauki marksistowsko-leninowskiej.

Dla przyszłych pokoleń Maurice Thorez pozostanie symbolem hartu, wierności wielkiej sprawie komunizmu, wysokiej świadomości obywatelskiej i odwagi — podkreśla oświadczenie. Uosabiał on walkę o interesy narodu francuskiego i o postęp ludzkości, o wolność i szczęście. Cała partia — stwierdza KC FPK — podziela ból naszej drogiej towarzyszkii Jeanette Vermeersch, wybitnej współpracownicy Maurice Thoreza. Przysięgamy donieść do zwycięstwa pochodnię komunizmu, którą tak wysoko wznosił Maurice Thorez.

Pogrzeb Maurice Thoreza odbędzie się w czwartek, 16 lipca.

Trumna z jego ciałem została wystawiona na widok publiczny w poniedziałek i wtorek w gmachu merostwa robotniczego przedmieścia Paryża Ivry, a w środę i

czwartek — w gmachu Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej.

Komunikat KC KPZR

MOSKWA (PAP) — Komunikat KC KPZR ogłoszony w niedzielę 12 bm. brzmi: „Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z głębokim bólem zawiadamia partię i wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego, że wieczorem 11 lipca na pokładzie statku „Litwa” zmarł nagle czołowy działacz francuskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego, płomienny rewolucjonista, wierny przyjaciel Związku Radzieckiego, przewodniczący Francuskiej Partii Komunistycznej, Towarzysz Maurice Thorez”.

Żałoba we Francji

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP we Francji, red. Z. Klimas podaje:

Śmierć Maurice Thoreza, wiernego syna ludu francuskiego, jednego z najwybitniejszych przywódców francuskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, wywołała we Francji ogromne przygnębienie. Na gmachach Komitetu Centralnego i komitetów dzielnicowych FPK w Paryżu, redakcji „Humanité”, w lokalach federacji terenowych partii wywieszono czerwone flagi opuszczone do połowy masztu i przewieszano żałobną krepą flagi narodowe wywieszone w przededniu święta 14 Lipca. W wielu okolicach kraju odwołano na znak żałoby zapowiedziane z okazji tego święta uroczystości lokalne.

Syn ludu francuskiego

Z MARE MAURICE THOREZ. Śmierć tego górnika i syna górnika, bojownika, który w wieku 30 lat wybrany został sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej — jednej z największych partii komunistycznych Europy — i stał się jednym z najwybitniejszych działaczy międzynarodowego ruchu komunistycznego, wywołała serdeczny żal i smutek w całym międzynarodowym ruchu robotniczym i również w naszym kraju.

W pierwszych latach powojennych Maurice Thorez był kilkakrotnie ministrem i wicepremierem rządu Francji i swoją działalnością na tych stanowiskach wykazał, że komunizm, również w warunkach kapitalizmu, umieją wykorzystywać wszelkie możliwości dla dobra ludu, dla dobra swojego kraju, że umieją łączyć patriotyzm z internacjonalizmem. Jakże charakterystyczny jest pod tym względem fakt, że jedna z prac Thoreza (wydana również w Polsce) poświęcona jest „Marśyliance” i „Międzynarodowce”.

Po usunięciu komunistów z rządu Francji, w okresie „zimnej wojny” i rozszalałego antykomunizmu, pod przewodnictwem Maurice Thoreza Francuska Partia

Komunistyczna nie tylko zachowała swoje siły, nie dając się zepchnąć do stanu izolacji, lecz jeszcze bardziej rozszerzyła swoje wpływy, odgrywając wielką rolę w mobilizacji mas do walki przeciw niebezpieczeństwu nowej wojny.

Po XX Zjeździe KPZR, w którym brał udział jako przewodniczący delegacji FPK, gdy w międzynarodowym ruchu komunistycznym zaczęły się ważne przemiany, będące wynikiem przezwyciężenia dogmatyzmu z okresu kultu jednostki, Maurice Thorez należał do przywódców partyjnych, którzy w pełni stanęli na płaszczyźnie tego Zjazdu. W okresie toczących się w ruchu komunistycznym dyskusji ideologicznych Thorez był tym, który w oparciu o doświadczenie własnej partii i własnego kraju wykazywał, że nie ma sprzeczności między zasadą pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach a walką klasową.

BYŁ PRZYJACIELEM

Polski i Polaków. Symbolizował szczególną bliskość Francji i Polski, bliskość klasy robotniczej obu krajów, bliskość obu narodów. W Polsce są tysiące ludzi, m. in. takich, jak on, górników na naszym Śląsku, członków partii i bezpartyjnych, którzy pracując ongiś, za czasów Polski burżuazyjnej, w kopalniach i fabrykach Francji, słuchali go, gdy przemawiał na wiecach, pozostawali pod wpływem Jego płomiennych słów i wnikliwej myśli marksistowskiej.

Wszyscy w Polsce jesteście świadomi straty, którą poniosła bratnia Francuska Partia Komunistyczna i cały międzynarodowy ruch komunistyczny.

Chylimy w żalobie czoła przed Jego trumną.

Znów katastrofa na przejeździe

BYDGOSZCZ (PAP) — W poniedziałek w miejscowości Przechowo pod Świeciem na niestrzeżonym przejeździe kolejowym wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Samochodem osobowym marki „Wartburg” zdałali z Bydgoszczy w kierunku Świecia 52-letni Jan Palmowski, zam. w Bydgoszczy, jego 17-letni syn Bogdan, 13-letnia córka Gabriela, jej koleżanka, której nazwiska do tej pory nie zdołano ustalić oraz 41-letni Krzysztof Wójtowicz z Rozgłośni Polskiego Radia z Bia-

legostoku. Samochód prowadził Bogdan Palmowski. Kiedy samochód znalazł się na torach kolejowych na przejeździe w miejscowości Przechowo, nadjechał pociąg motorowy. Nastąpiło zderzenie, pociąg wiół samochód na przestrzeni ok. 150 metrów. Jan Palmowski i jego syn Bogdan — ponieśli śmierć na miejscu. Gabriela Palmowska i jej koleżanka w stanie bardzo ciężkim przewiezione zostały do Szpitala Powiatowego w Świeciu. Ciężkie obrażenia odniósł również Krzysztof Wójtowicz.

Przed nowym rokiem
szkolnym

Więcej inicjatywy samyh zakładów

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów w sprawie do-kształcania pracowników w zakresie 7 klas szkoły podstawowej, istnieje obowiązek organizowania szkół w zakładach zatrudniających ponad 300 osób, w których co najmniej 1/3 zatrudnionych nie ma ukończonej szkoły. Ponieważ w Białymstoku mało już jest obecnie zakładów, w których znalazłoby się aż tylu kandydatów, należy pomyśleć o opracowaniu wspólnych, międzyzakładowych planów dokształcania pracowników.

Dotychczas istniały w Białymstoku dwie szkoły śródownikowe dla pracujących, do których uczęszczali pracownicy różnych zakładów przemysłowych i jedna szkoła specjalna dla pracowników budowlanych.

Do przedsiębiorstw, które szczególnie troszczą się o do-kształcanie pracowników, należą m. in. Zakłady Energetyczne, kombinat w Fastach, Chłodnia Składowa i Oddział Parowozowni PKP. Natomiast Białostocka Fabryka Pluszu, „Pasmateria”, Browar, Roszarnia — całkowicie zaniedbały sprawę dokształcania pracowników. W roku szkolnym 1964/65 zagadnienie dokształcania zakłady te powinny potraktować bardziej serio. (t)

Naprawa w nieskończoność

Ile razy można naprawiać telewizor? Raz, dwa, trzy, cztery, no najwyżej pięć razy... Nasza Czytelniczka — A. K. (nazwisko i adres znane redakcji) naprawiała już swój telewizor „Smaragd” dwanaście razy. Jednakże fachowcy z ZURIT-u nie potrafili usunąć stale występującej usterki w postaci nadmiernego nagrzewania się i nie ustających trzasków, które całkowicie uniemożliwiają odbiór programu.

Od czerwca ub. roku fachowcy z ZURIT-u obiecują za każdym razem, że teraz już telewizor będzie sprawny. Nic podobnego. Były to jedynie najwyżej obietniczki, mające na celu pozbycie się klienta (a przecież telewizor kosztował 9 tys. zł, to nie bałagan).

„Smaragd” w dalszym ciągu jest wyłącznie dekoracją mieszkania. Obecnie ZURIT zbywa obietnicami kolejnej naprawy, zamiast wymienić klientowi telewizor. (h)

Czy wiecie że...

...ponad 78 mln. zł pochłonie całkowite uzbrojenie białostockiej dzielnicy przemysłowej „Bażantarnia”. Koszty związane z uzbrojeniem pokryją przedsiębiorstwa, które w dzielnicy tej otrzymały lokalizację na budowę swoich obiektów.

...na „Bażantarni” mieścić się będzie 10 przedsiębiorstw, w tym 7 przedsiębiorstw kluczowych. Zajmą one łącznie 23,6 hektarów powierzchni.

Eksmisje lokatorów - wandali

Każdego roku oddaje się do użytku setki nowych mieszkań. Nowoczesne, jasne i słoneczne budowane są kosztem milionów złotych, wspólnym wysiłkiem nas wszystkich. Dlatego też tym bardziej powinniśmy je szanować, dbać o ich stan, troszczyć się o ich właściwe użytkowanie. Zadania te wypełnia większość lokatorów, wykazując troskę o wspólne dobro. Są jednak niestety, i tacy, którzy nie dbają o przydzielone im mieszkania. Niewłaściwe użytkowanie to zbyt łagodne określenie. Wystarczy obejrzyć kilka takich mieszkań, które po paru latach użytkowania są zniszczone, zdewastowane, by stwierdzić, że są użytkownikami — wandalami.

Oto np. mieszkanie nr 24 przy Alei 1 Maja 28. Krany zepsute, klamki u drzwi połamane, szyby w drzwiach wewnętrznych powybijane, ściany zniszczone. Obraz nędzy i rozpacz. Lokatorka tego mieszkania otrzymała eksmisję lokal po remoncie, z tym że, kto będzie się o niego troszczył jak o swoje.

Oto inne mieszkanie — nr 13 przy ul. Lipowej 22. Poobijane tynki, zniszczone drzwi i podłogi, mieszkanie zaniedbane. Sprawę lokatora oddano do sądu z wnioskiem o eksmisję.

Niszczone są też klatki schodowe, piwnice. Sprawcami tych dewastacji są przeważnie dzieci, na które rodzice nie zwracają uwagi. A zabawy takie drogo kosztują. Trawniki i zieleńce między blokami są również niszczone i trzeba wciąż wydawać pieniądze na ich renowację.

Aby ukrócić dewastowanie mieszkań, naszego wspólnego dobra, Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych przeprowadza częste lustracje lokali mieszkalnych, nakładając kary na niedbaluchów.

Np. w I kwartale roku bieżącego skontrolowane 2.347 lokali mieszkalnych. Stwierdzono 182 wypadki

Zapachy nie zawsze miłe

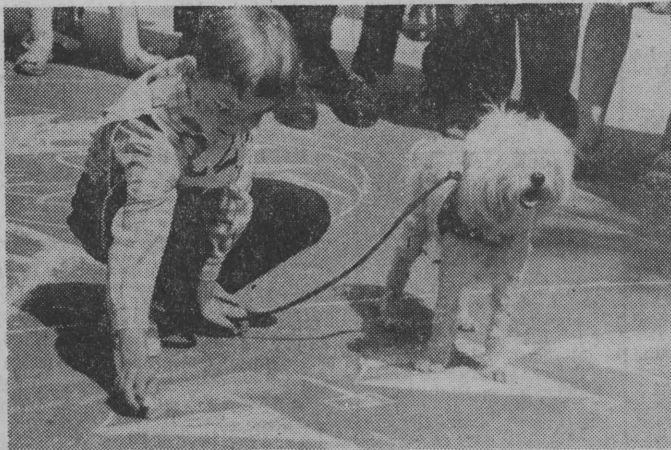
Amatorów czarnej kawy czy też lodów, wystrasza momentalnie, gdy tylko znajdą się w kawiarni „Stylowa”, zapachy z pobliskiego baru samoobsługowego. Woń potraw, a szczególnie flaków, jest tak silna i tak nieprzyjemna, iż nie ma mowy, aby móc spokojnie posiedzieć w tej tak popularnej kawiarni. (h)

...w roku ubiegłym w dzielnicy przemysłowej rozpoczęto budowę dwóch inwestycji: przetwórczo-owocowo-warzywną wraz z rozlewnią oraz magazynu ZURIT. W roku bieżącym rozpocznie się budowa zajezdni samochodowej PKS. Wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa rozpoczynają realizację swoich obiektów w latach 1965—67. (t)

przecieków urządzeń wodno-kanalizacyjnych i wiele innych uszkodzeń. 134 mieszkania były niewłaściwie użytkowane. 33 lokatorów za dewastację odpowiadało przed kolegium orzekającym, 42 lokatorów przeprowadziło remont mieszkań na własny koszt. Kontrole takie powtórzyły się w II kwartale.

Eksmisje, sprawy w kolegium i sądzie — to ostre środki wychowawcze, ale w tym wypadku są na pewno niezbędne, skoro tyle nowych mieszkań ulega dewastacji.

Państwo wydaje miliony złotych, by zamienić rudery w nowoczesne mieszkania, a te nowoczesne mieszkania w wielu wypadkach zamieniają się znowu w rudery. Poszanowanie wspólnego dobra powinno być wspólną troską. A wobec tych, którzy nie chcą szanować tego co im dano w użytkowanie, powinny być stosowane środki wychowawcze — w różnych formach do eksmisji włącznie. (as)



Dla dzieci spędzających wczasy w mieście

Wojewódzki Dom Kultury, wspólnie z Miejskim Sztabem Lata Nieobozowego, organizują dla dzieci, które spędzają wakacje w mieście, ciekawe oraz pożyteczne pogadanki, ilustrowane filmami. Imprezy są bezpłatne.

I tak: dziś o godz. 10 w sali WDK wygłoszona zostanie pogadanka na temat „Szlakiem turystycznymi Białostocznym”, ilustrowana filmami turystycznymi. 27 bm. o godz. 19 wysłuchać będzie można prelekcji pt. „W 20 rocznicę wyzwolenia Białegostoku przez Armię Radziecką” — po prelekcji film. Tematem pogadanki w dniu 28 bm. o godz. 10 będzie „Uwaga — pożar!”, a filmy obrazujące skutki nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Na dzień 30 lipca przewiduje się natomiast pogadankę „Umiem chodzić po ulicy” i film „Na jednej ulicy”.

Każdorazowo wyświetlana

będzie ponadto Harcerska Kronika Filmowa.

Sądymy, że z kalendarzyka tych ciekawych imprez skorzystają zarówno grupy podwórkowe jak i placówki wczasów dzieci w mieście. (a)

*

Natomiast Zarząd Oddziału Miejskiego TPD wraz z Ośrodkiem Dziecięcym WDK organizują dla dzieci spędzających ferie w mieście punkt wczasowy. Będzie to niewątpliwie przyjemna forma wypoczynku. Dzieci zbierać się będą w godzinach od 9 do 15 w Dziecięcym Ośrodku WDK przy ul. Malmęda 10. Tam, pod opieką instruktorów, odbywać się będą różne formy zajęć w pomieszczeniach i na wolnym powietrzu. Przewidziano również i wycieczki za miasto. Pobyt dziecka w punkcie wczasowym WDK jest oczywiście bezpłatny. Rodzice, którzy zechcą oddać dzieci pod opiekę TPD i Ośrodka Dziecięcego, będą mogli je tam skierować już od 15 lipca br.

Bliższych informacji udziela sekretariat punktu wczasowego przy ul. Malmęda 10, tel. 32-38. (as)

Skutki brawury

Nietrzeźwi kierowcy - w areszcie

W ub. sobotę, 11 bm. o godz. 11 na przystanku autobusowym u zbiegu ul. Mazowieckiej i ul. Żelaznej 51-letni Jan Stankiewicz (zam. ul. Wiejska 49) uciekł się samochodu MPK. Na skutek utracenia równowagi upadł on na chodnik doznając obrażeń ciała. Istnieje podejrzenie pęknięcia podstawy czaszki.

Ostatnio prokurator polecił osadzić w areszcie kierow-

ców, którzy prowadzili pojazdy mechaniczne w stanie nietrzeźwym. Wśród nich znaleźli się m. in. motocyklista Hieronim Borowski — pracownik Zakładu Usługowo-Produkcyjnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Mikołaj Stefanowicz — kierowca z Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportu Budowlanego i Aleksander Radziwon — pracownik przedsiębiorstwa „Ruch”. (h)

Kredą po asfalcie

Duże zainteresowanie wywołał niedzielną konkurs zorganizowany przez Sztab Lata Nieobozowego na najlepsze prace rysunkowe z cyklu „Moje miasto w XX-lecie”. Dodatkową atrakcją było to, iż odbywał się on w alei parkowej, a jego uczestnicy rysowali kredą po... asfalcie.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 50 dzieci w wieku 9—14 lat. Dodatkowo poza konkursem, na jej usłg

prośbę popartą rzetelnymi łzami, dopuszczono liczącą dwulatka i 3 miesiące — małą Kasię Jadwisiak.

Jury konkursu, któremu przewodniczył prezes Zarządu Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków — Tadeusz Bołoz było w nie lada kłopotcie, gdy przyszło do kwalifikowania prac. Każdy rysunek był inny, ciekawy, zwracający uwagę ujęciem tematu, pomysłowością, kolorystyką (użyto bowiem nie tylko kredy białej lecz i w różnych kolorach). Po długich debatach wyróżniono ostatecznie dziewięć prac, których autorami byli: Beata Bojadziejew, Piotr Nowara, Robert Ostrowski, Katarzyna Nowara, Joanna Kulenko, Krystyna Kosińska, Cecylia Książę, Michał Gawryluk i Edward Raube. Nagrody wręczył Tadeusz Bołoz i szef sztabu Lata Nieobozowego — hm Maryla Konon.

Na naszych zdjęciach — migawki z niedzielnego konkursu rysunkowego dla dzieci. Fachowy porad z dziedziny rysunku malarskiej Kasi udziela Tadeusz Bołoz. (h)

Zdjęcia — J. Rybicki



Białostoczanie swemu miastu

20 białostockich przedsiębiorstw kluczowych bierze udział w czynach społecznych. Należy tu wyróżnić przedsiębiorstwa budowlane, Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych, BZPW im. Sierżana i Zakład Energetyczny.

Na ogólną wartość podjętych czynów społecznych zamierzających się kwota 6.232 tys. zł — 511 tys. zł stanowi wartość czynów zadeklarowanych przez zakłady kluczowe. W porównaniu do możliwości tych zakładów nie jest to jednak procent wysoki. Bo aczkolwiek wiele zakładów deklarowało dużą pomoc w porządkowaniu miasta, nie wszystkie jeszcze włączyły się do społecznej akcji. (t)

Proponujemy

Jednolite zasady ruchu na rondach

Zwiększając się stale ilość pojazdów mechanicznych, wzrastający ruch na ulicach naszego miasta szczególnie w godzinach rannych i popołudniowych, zmusza do poszukiwania i wprowadzania najlepszych rozwiązań na najbardziej nerwowych skrzyżowaniach. Bardziej udanym pomysłem było wprowadzenie na rondzie w śródmieściu zasady, iż pierwszeństwo poruszania się ma pojazd który znajdzie się poza pasami. W ten sposób rozkładano „korci”, które systematycznie tu powstawały hamując ruch.

Biednym byłoby — kierujemy to pod adresem władz drogowych i komunikacyjnych w mieście — pozostanie tylko na jednej, bardzo zresztą udanej próbie. Mamy bowiem drugie rondo u zbiegu ulic Marchewskiego, Kilińskiego, Lenina i Alei 1 Maja, gdzie ruch pojazdów jest nie mniejszy niż w centrum. Tymczasem na tym rondzie obowiązuje zasada, iż pierwszeństwo mają pojazdy nadjeżdżające z prawej strony. Zasada niewątpliwie słuszna, ale na skrzyżowaniach o mniejszym ruchu.

Nie nie stoi na przeszkodzie, aby i na tym rondzie wprowadzić zasadę pierwszeństwa dla pojazdów, które znajdują się bliżej ronda, poza białymi pasami. (h)

Targowisko w śródmieściu

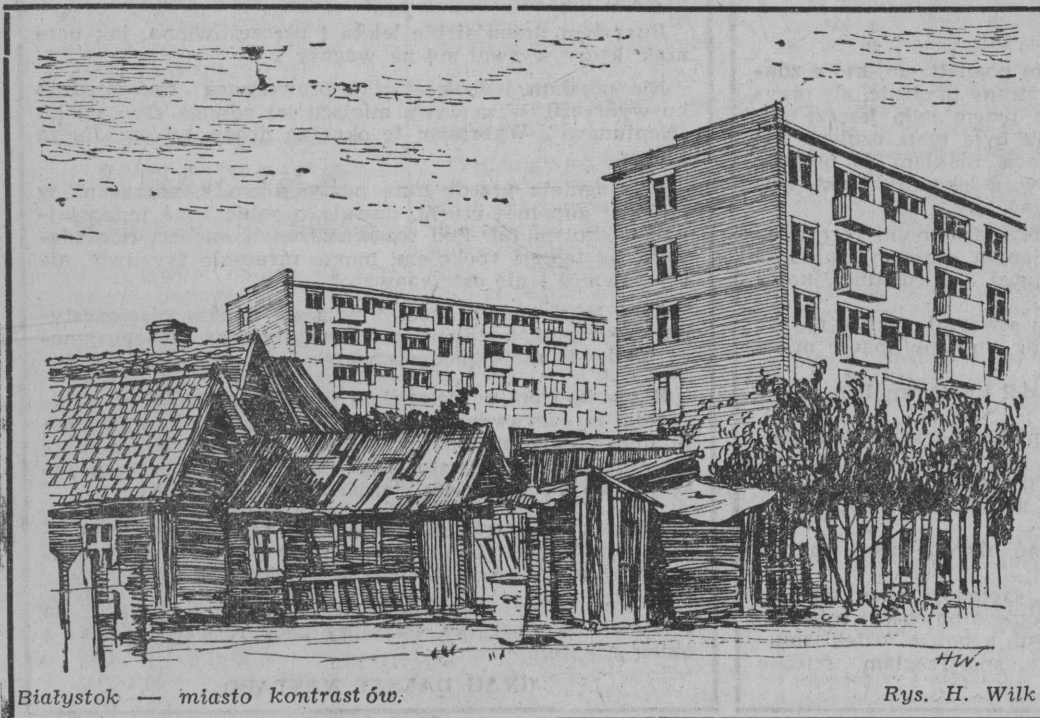
Nie tak dawno zwracaliśmy uwagę, iż tuż obok „Delikatessów” rozsiadły się wygodnie przekupki sprzedające owoce, warzywa i kwiaty. Powodowało to zaśmiecanie tego tak ruchliwego punktu, położonego w samym centrum miasta. Apelowaliśmy wówczas, aby tego rodzaju handelek odbywający się bez zezwoleń i w warunkach anty-sanitarnych jak najszybciej zlikwidować.

Nasza notatka pomogła o tyle, iż na pewien czas handlarzy zniknęli sprzed „Delikatessów” i „Podlasiaków”. Obecnie pewnie nie wiadomo czemu pełnej bezkarności, pojawiły się znowu, śmieć i brudząc oraz natrętnie zaczepiając przechodniów. Czyżby nie było na nie rady? (h)

Ratunku, konamy z pragnienia!

Ludzie znów zaczynają wzdychać do cienia i wody. Ponownie nadchodzą upalne dni, które w plener wyciągną mieszkańców Białegostoku z rozpalonych murów. Najliczniej odwiedzanym obecnie miejscem odpoczynku jest ośrodek sportów wodnych w Dojlidach. Tłok jest

tam niesamowity. Na jednego statystycznego obywatela przypada podobno około 0,5 m kw. plaży. Tymczasem od dwóch dni w kioskach na terenie ośrodka brak jest napojów chłodzących. Kilka-krotnie kierownictwo ośrodka zwracało się do wytwórni wód gazowych PSS w Dojlidach o dostarczenie orzeźwiającego płynu. Niestety, prośby pozostają bez odpowiedzi. A tymczasem ludzie „psioczą” i przypominają, że w dalszym ciągu czekają na napoje chłodzące. (Let)



Białystok — miasto kontrastów.

Rys. H. Wilk

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

Kolos ziemniaczany

Był kiedyś tuż obok Łomży okazały kawał obszaru, żółtym, bezużytecznym piaszczyniskiem pokryty. Rosło tam kilkadziesiąt rachitycznych sosenek. Miejsce to i kilkanaście sąsiednich gospodarstw rolnych ludzie z dawien dawna nazywali „Kraską”. Dziś z tego wszystkiego nazwa „Kraska” ledwo się ostaje. Taksówkarzowi łomżyńskiemu nie mówi się bowiem „na Kraskę” tylko „do Zakładów” i wiadomo już o co chodzi.

A chodzi po prostu o to, że w roku 1961 na 24 hektarach tej łomżyńskiej „Sahary” rozpoczęto budowę Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego. We wrześniu bieżącego roku nastąpi w nich pierwszy próbnny, ale jednocześnie już produkcyjny rozruch. Jest to inwestycja aktualnie największa w województwie, będąca to jedno z największych i najbardziej nowoczesnych zakładów tego typu w Europie. Toteż pisano już o tej budowie niejednokrotnie. Kłopotów przy wznoszeniu takiego kolosa nie brakuje.

Przed kilkoma dniami budowę znowu odwiedziła kolejna komisja, podczas posiedzenia której inwestor zaniósł pretensje do wykonawcy. Nie o tym jednak te notatki. Będą to niektóre uwagi łomżyńskich na temat wpływu jaki wywiera i wywierać będą Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego na Łomżę i łomżyński powiat. Na życie ludzi tego regionu.

■ Zaczniemy od kwestii zatrudnienia. Zakłady zatrudnią będą od trzystu do pięciuset osób, co dla 23-tysięcznego miasta ma duże znaczenie.

■ Spodziewany jest również duży wpływ Zakładów na rozwój kultury rolnej w powiecie. Zakłady bowiem organizują własny pokazowy aparat kontraktacji ziemniaków, który nie tylko zawierać będzie umowy z plantatorami, ale także prowadzić będzie porady rolnicze, skup ziemniaków i dostarczanie plantatorom paszy z tego co pozostanie z ziemniaków, po oddzieleniu krochmalu. Inne odpady Zakładów skierowane zostaną na pobliskie łaki i służyć będą jako dobry nawóz.

■ Nie bez znaczenia jest również kwestia odciażenia transportu. Dotychczas bowiem produkty łomżyńskich rolników, ziemniaki przemysłowe, trzeba było wozić daleko w inne strony kraju. Teraz będą przerabiane na miejscu.

Są to, jak określił jeden z mieszkańców Łomży, tylko

niektóre uwagi na temat znaczenia tych Zakładów. Niektóre, a już jakże ważne. Główne przecież — to wyniki produkcyjne Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego, jednego z ważniejszych obiektów naszej dwudziestolatki.

NAUKA to potęga

Dzieci i młodzież pow. łomżyńskiego uczą się w 103 szkołach podstawowych i w 16 szkołach średnich. W ciągu 20 lat władzy ludowej zorganizowano 85 pełnych szkół siedmioklasowych, a w okresie 20 lat międzywojennych było tylko 28. Od wyzwolenia zorganizowano 12 nowych szkół średnich. Ze zniszczeń wojennych odbudowano 26 budynków szkolnych i zbudowano 26 nowych. Obecnie w budowie znajduje się siedem budynków szkolnych. Rozwinęła się znacznie sieć przedszkoli. Z każdym rokiem wzrasta ruch dokształcania w szkołach dla pracujących i korespondencyjnych oraz zaocznych szkołach różnego typu.

Fragment nowoczesnych mieszkalnych bloków.
Fot. Z. Zaremba

Nasze dwudziestolecie — ŁOMŻA

W czynie społecznym

Czyny społeczne i zobowiązania produkcyjne były nieodłączną cechą wszystkich, ubiegłych dwudziestu lat. Zobowiązania na cześć XX-lecia PRL i IV Zjazdu PZPR podejmowane

Nie tylko dla aktywu

Komitet Powiatowy PZPR w Łomży przygotował przejrzyste, trzynastostronicowe „Materiały poradcze dla aktywu” w związku ze zbliżającymi się obchodami XX-lecia PRL. Zawarto w nich podstawowe materiały dotyczące dwudziestolecia kraju, województwa i powiatu. Są to bardzo potrzebne materiały dla aktywistów partyjnych i społecznych. I my, skorzystaliśmy z nich, przygotowując niniejszą stronę „Gazety”.

przez mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej ocenia się na sumę blisko 10 milionów zł. Aby jednak te różnorodne zobowiązania przyniosły odpowiednio cenne rezultaty, rady narodowe, PZU i inne instytucje przygotowały 6 i pół miliona złotych dla sfinansowania takich prac, które z różnych względów nie mogłyby być wykonane w czynie społecznym. Są to również fundusze na zakup odpowiednich materiałów, wynajęcie maszyn itp.

Czyny społeczne w powiecie łomżyńskim są intensywnie realizowane. Wiosną sadzone były drzewka, budowane i naprawiane są drogi, wznoszone remizy, sklepy wiejskie, świetlice, przystanki PKS. Tego rodzaju większe i mniejsze obiekty rozsiane po całej Łomżyńskiej Ziemi wykonane w czynach społecznych określa się w tym roku na sumę ponad 15 milionów złotych.

Liczne dokumenty i prace naukowe dotyczące historii ruchu robotniczego niejednokrotnie wspominają o Łomży. Tam w okresie międzywojennym więziono wielu komunistów. Z Łomży wywodzi się kilku ofiarnych działaczy SDKPiL i KPP. W latach utrwalania władzy ludowej w Łomży i łomżyńskim powiecie zgineło w walce z bandami 179 mieszkańców, w tym 89 członków PPR i PZPR.

Obecnie łomżyńska organizacja partyjna liczy 2730 członków i kandydatów

Partia

działających w 191 podstawowych organizacjach partyjnych. Połowa członków i kandydatów PZPR znajduje się w mieście. W czerwcu 1964 roku łomżyńskie podstawowe organizacje partyjne przyjęły 103 kandydatów. Powstało 7 nowych podstawowych organizacji i 3 grupy kandydackie. W ciągu sześciu miesięcy 1964 roku w Łomżyńskim przyjęto 262 kandydatów. Tylko w jednej gromadzie powiatu łomżyńskiego nie ma jeszcze Komitetu Gromadzkiego PZPR.

XX - lecie 1000 - letniego miasta

ŁOMŻA — jedno z większych miast Białostocczyzny. Miasto z tysiącletnią przeszłością. W latach XX-lecia władzy ludowej było uczestnikiem owych wielkich przemian jakie dokonywały się w całym kraju. Jeśli mówimy lub piszemy o osiągnięciach dwudziestolecia, ludziach dwudziestolecia, inwestycjach dwudziestolecia, to Łomża jest najbardziej charakterystycznym, niemal symbolicznym miastem dwudziestolecia.

Z tej też okazji oddajemy głos „burmistrzowi Łomży”, przewodniczącemu Prezydium MRN — tow. IGNACEMU KOSINSKIEMU.

— W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu Łomży byłem uczniem szkoły podstawowej. Z tamtych dni i lat przypominam sobie straszliwe grzyzy i pamiętam kilka obrazków z odbudowy Liceum Ogólnokształcącego. Miasto nasze było zniszczone w 80 procentach. W pierwszych latach po wojnie, ówczesny heroiczny czyn społeczny skierowany był głównie na

odbudowę szkół. Był to charakterystyczny dla Łomży kierunek żywiołowy i organizowany jednocześnie. Ludzie zamieszkiwali często w piwnicach, suterench, szopach, nie pytali o zarobki, a cały swój patriotyczny wysiłek wkładali w odbudowę i otwieranie nowych szkół. To było charakterystyczne dla naszego miasta. I to właśnie spowodowało, jeśli można tak wyrazić „eksport” łomżyńskich maturzystów, dziś wysokokwalifikowanych specjalistów rozsianych po całym kraju. Stąd też Towarzystwo Miłośników Ziemi Łomżyńskiej jest jednym z liczniejszych i aktywniejszych tego typu towarzystw w kraju.

Drugą charakterystyczną cechą dwudziestolecia naszego miasta, jest intensywna odbudowa, a zwłaszcza rozbudowa zakładów przemysłowych. Bez przemysłu, jak wiadomo, w zasadzie nie ma miasta. Dotychczas uruchomiono 9 zakładów produkcyjnych, a mianowicie: Łomżyńskie Zakłady Przemysłu Terebowego z odlewnią żeliwa, zakładami produkcji obuwniczej, konfekcyjnej, kalfarni i cegielni, nowoczesny młyn elektryczny, tartak, tuczarnię, spółdzielnię zabawkarską „Miś”, której wyroby znane są na całym świecie, a wartość produkcji sięga 12 milionów złotych i inne. W najbliższym czasie mają być uruchomione nowoczesne, jedno z większych w Europie zakłady przetwórstwa ziemniaczanego. Cechą przemysłu łomżyńskiego jest nastawienie się na przerób produktów rolnych, co wydatnie wpływa na rozwój okolicznego rolnictwa. W mieście nekany przed wojną bezrobociem dziś ciągle odczuwa się brak siły roboczej, ale jednocześnie część kobiet łomżyńskich nie może znaleźć zatrudnienia mimo czynionych przez nas wysiłków. Jest to jeden z trudniejszych naszych problemów.

Trzecią charakterystyczną cechą dwudziestu lat Łomży widać wyraźnie. Jest nią odbudowa, a zwłaszcza budowa mieszkań i urządzeń komunalnych oraz dalsza budowa budynków szkolnych, służby zdrowia, placówek kulturalnych. Pierwszy nowoczesny blok mieszkalny wzniesiono w Łomży w roku 1954. Dzięki intensywnej budowie mieszkań w ostatnich latach oddano ostatecznie do użytku 1643 izby z budownictwa państwowego i spółdzielczego.

Zebrał i do druku przygotował LESZEK KOZUSZKO

go, co na 23 tysiące mieszkańców nie jest wcale mało. O aktualnym rozmachu budownictwa mieszkaniowego mówi fakt, że tylko w roku przyszłym planuje się oddać do użytku aż 240 izb mieszkalnych. Łącznie z budownictwem mieszkaniowym w Łomży prowadzi się ostatnio intensywną przebudowę ulic i placów. „Kocie łby” i dzikie gruzowiska zamieniane są na piękne, nowoczesne ulice, obok których zielenią się lub będą zieleniły skwery, trawniki, drzewka i kwiaty.

Mówiąc o dwudziestolecu trzeba koniecznie wspomnieć o takich placówkach jak Muzeum Regionalne, PDK, miejska biblioteka z ogólnym księgozbiorem druków starych i regionalnych oraz o przekazywanym ostatnio do użytku szpitalu. Sukcesy naszego miasta w ostatnich latach dwudziestu są wyjątkowo duże.

Jest ich dziewiętnastu

O każdej z 272 wsi powiatu łomżyńskiego można by napisać interesującą historię dwudziestolcia przeobrażeń i sukcesów. Podobnych i charakterystycznych wyliczeń dla tej, a nie innej wsi. W 60 spalonych doszczętnie w czasie wojny wsiach byłoby to wstępnie wspomnienia z trudnych lat odbudowy. W 185 wsiach, między innymi o tym, jak to po raz pierwszy zabłysło w nich elektryczne światło. W 113 wsiach konieczność o kółkach rolniczych, o 46 zakupionych przez nie ciągników wraz z zestawami maszyn rolniczych. W 136 wsiach o tym, jak to opracowywano program zwany „agrominimum”. Wiele, bardzo wiele przeobrażeń zajęć musiało w każdej bez wyjątku wsi skończyć w roku 1939 r. zbierano tu przeciętnie 8 kwintali zboża z jednego hektara, a obecnie zbiera się 16 kwintali. Skoro tam gdzie przed laty nie znano niektórych roślin przemysłowych dziś uprawia się ich o wiele więcej niż przewiduje służba rolna.

O każdej z 272 wsi Łomżyńskie można po prostu powiedzieć, że te i inne przeobrażenia oraz sukcesy były możliwe dzięki władzy ludowej. Ale to nie wystarczy. Mówiąc na ten temat trzeba koniecznie podkreślić olbrzymi wysiłek członków partii, ZSL i bezpartyjnych, którzy do łomżyńskich wsi przez lat dwadzieścia wnosili postęp i kulturę rolną. Byli to w większości wiejscy nauczyciele i społeczni aktywiści z miast. Ci, którzy tylko w roku 1963 wygłosili we wsiach Łomżyńskich 530 odczytów popularizujących wiedzę rolniczą i ci którzy zorganizowali i prowadzą 10 Szkół Przysposobienia



Łomża — rynek.

Fot. Z. Zaremba



NA ZDJĘCIU: „wykopki” na ulicach tysiącletniego grodu.
Fot. F. Lewicki

Zapasy z czasem i przestrzenią

W powiecie łomżyńskim wybudowano ostatnio 114 kilometrów lokalnych dróg o nowoczesnej, twardej nawierzchni. Po drogach tych jeździ 860 samochodów, które swoją macierzystą bazę mają w Łomży lub łomżyń-

skim pow. (z tego 115 to prywatne samochody osobowe). Mieszkańcy Ziemi Łomżyńskiej korzystają z 5617 bezprzewodowych radioodbiorników i 608 telewizorów. Rozwinęła się szeroko sieć połączeń telefonicznych.

